

Program Nimroda jest zagrożony

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 27 marca 2008

Komisja ds. obrony Izby Gmin, skrytykowała opóźnienia głównych programów zbrojeniowych Wielkiej Brytanii. Najwięcej wątpliwości dotyczyło modernizacji samolotów patrolowych do wersji Nimrod MRA4. Posłowie są skłonni zrezygnować z tego programu.

Budżet obronny Wielkiej Brytanii od kilku lat rośnie. W 2008/9 ma zamknąć się kwotą o

Brytyjscy parlamentarzyści dokonali przeglądu 7 głównych programów zbrojeniowych. Okazało się, że łączna suma opóźnień, które wystąpiły tylko w latach 2007-2008, wyniesie aż 6,5 roku. Zwiększają się również koszty.

Członkowie komisji Izby Gmin stwierdzili, że urzędnicy ministerstwa obrony nie panują nad procesem pozyskiwania sprzętu. O ile mają oni stosunkowo niewielki wpływ na opóźnienia programów międzynarodowych (chodzi głównie o F-35/JSF), to w odniesieniu do rodzimych przedsiębiorstw, brak nadzoru i umiejętności zarządzania, spotkał się z miazdzącą krytyką. Przykładem może być sytuacja związana z planowanym przez Royal Navy wprowadzeniem do służby dwóch nowych lotniskowców - odpowiednio w 2014 i 2016. Jednak mimo ubiegłorocznych, lipcowych zapowiedzi, ministerstwo obrony do tej pory nie podpisało kontraktu z producentem. Przedstawiciele resortu nie potrafią nawet określić przyczyny takiego stanu.

Na koniec marca 2007, wspólne opóźnienie trzech programów morskich: okrętów podwodnych typu *Astute*, niszczycieli Type 45 oraz samolotów patrolowych Nimrod MRA4, wynosiło 166 miesięcy, czyli 14 lat, zaś pierwotnie planowane koszty przekroczone o 2,9 mld GBP.

Bardzo duży w tym udział ma głęboka modernizacja Nimrodów. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy doszło do kolejnych opóźnień, które wydłużyły czas realizacji programu do 7,5 roku. Wzrósł również kosztorys. Wraz z ostatnimi 100 mln, obecny jest o 787 mln GBP większy niż pierwotnie planowano (przy czym BAE Systems miał przekazać 21 samolotów, teraz mówi się o 12). Parlamentarzyści wezwali ministerstwo obrony do zdecydowanego występowania w obronie interesów sił zbrojnych. Jeżeli samoloty nie spełnią wymagań odbiorcy - również dotyczących środków finansowych i terminów dostaw - program powinien zostać skasowany. To jedyna tak ostra propozycja, w odniesieniu do brytyjskich, wieloletnich programów obronnych.



Budżet obronny Wielkiej Brytanii od kilku lat rośnie. W 2008/9 ma zamknąć się kwotą ok. 34 mld GBP (68 mld USD). Londyn ma więc środki na ewentualne dofinansowanie programów zbrojeniowych. Jednak miejscowi parlamentarzyści - bez względu na przynależność partyjną - są coraz bardziej zniecierpliwieni opóźnieniami kluczowych przedsięwzięć. Modernizacja Nimrodów, rozpoczęta 12 lat temu, spotyka się z największą krytyką. Parlamentarzyści gotowi są nawet na rezygnację z programu / Zdjęcie: BAE Systems

Brytyjscy parlamentarzyści dokonali przeglądu 7 głównych programów zbrojeniowych. Okazało się, że łączna suma opóźnień, które wystąpiły tylko w latach 2007-2008, wyniesie aż 6,5 roku. Zwiększają się również koszty.

Członkowie komisji Izby Gmin stwierdzili, że urzędnicy ministerstwa obrony nie panują nad procesem pozyskiwania sprzętu. O ile mają oni stosunkowo niewielki wpływ na opóźnienia programów międzynarodowych (chodzi głównie o F-35/JSF), to w odniesieniu do rodzimych przedsięwzięć, brak nadzoru i umiejętności zarządzania, spotkał się z miazdzącą krytyką. Przykładem może być sytuacja związana z planowanym przez Royal Navy wprowadzeniem do służby dwóch nowych lotniskowców - odpowiednio w 2014 i 2016. Jednak mimo ubiegłorocznych, lipcowych zapowiedzi, ministerstwo obrony do tej pory nie podpisało kontraktu z producentem. Przedstawiciele resortu nie potrafią nawet określić przyczyny takiego stanu.

Na koniec marca 2007, wspólne opóźnienie trzech programów morskich: okrętów podwodnych typu *Astute*, niszczycieli Type 45 oraz samolotów patrolowych Nimrod MRA4, wynosiło 166 miesięcy, czyli 14 lat, zaś pierwotnie planowane koszty przekroczone o 2,9 mld GBP.

Bardzo duży w tym udział ma głęboka modernizacja Nimrodów. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy doszło do kolejnych opóźnień, które wydłużyły czas realizacji programu do 7,5 roku. Wzrósł również kosztorys. Wraz z ostatnimi 100 mln, obecny jest o 787 mln GBP większy niż pierwotnie planowano (przy czym BAE Systems miał przekazać 21 samolotów, teraz mówi się o 12). Parlamentarzyści wezwali ministerstwo obrony do zdecydowanego występowania w obronie interesów sił zbrojnych. Jeżeli samoloty nie spełnią wymagań odbiorcy - również dotyczących środków finansowych i terminów dostaw - program powinien zostać skasowany. To jedyna tak ostra propozycja, w odniesieniu do brytyjskich, wieloletnich programów obronnych.
